

Nuklearna Polska

30 kwietnia 2024

Ilekcroć słyszę szalone plany rządzących sprowadzenia na terytorium Polski amerykańskiej broni nuklearnej w ramach amerykańskiego programu nuclear sharing, powracają koszmarne wspomnienia sprzed wielu lat.



Pamiętam, jak gdyby wydarzyło się to wczoraj. W dniu 27 kwietnia 1986 roku rano obudziłem się z silnym bólem gardła. Dusilem się. Już w przeddzień późnym wieczorem czułem się fatalnie.

Polska Coca-Cola

Zamiast do pracy udałem się do lekarza. W pobliskiej przychodni kłębił się tłum. Od przebywających tam, przerażonych ludzi dowiedziałem się, że gdzieś w Związku Radzieckim, blisko granicy z Polską ma miejsce awaria elektrowni jądrowej, która lada moment może eksplodować. Związek tego wydarzenia z moimi dolegliwościami skojarzyłem po informacji, że należy czym prędzej wypić płyn Lugola. Pomyślałem: płyn Lugola, polska Coca-Cola... Natychmiast po przyjsciu od lekarza odpaliłem radio (Telefunken w pełni sprawny do dnia dzisiejszego). Z nadawanych przez BBC wiadomości dowiedziałem się, że w nocy z 25 na 26 kwietnia, na terenie Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej nastąpiła katastrofa... Zrozumiałem, że niewidoczny gołym okiem radioaktywny pył i radioaktywne cząsteczki pary wodnej, pokonując ponad 900 kilometrów, dotarły do Gdańska. Podstępnie przenikają wszędzie, w tym do moich płuc, siejąc spustoszenie w moim organizmie. Osiadają na powierzchni mojego ciała. Nie sposób przed tym się bronić.

Atomowy szpieg

Powracając we wspomnieniach do historii broni nuklearnej na terenie Polski, przypominam sobie wyczyny pułkownika Ryszarda Kuklińskiego, szpiega CIA, który w 1963 roku rozpoczął pracę w Sztabie Generalnym Wojska Polskiego. Doszedł tam do stanowiska zastępcy szefa zarządu operacyjnego i szefa oddziału planowania strategiczno-obronnego. To o nim William Casey, dyrektor CIA, powiedział, że w ciągu ostatnich 40 lat nikt tak nie zaszkodził realnemu socjalizmowi jak on. O jego działalności na rzecz wywiadu USA ukazał się w 1992 artykuł w „Washington Post”. Podano w nim, że pułkownik Wojska Polskiego Ryszard Kukliński przekazał Amerykanom 35 tys. stron dokumentów! Na ich podstawie Amerykanie między innymi dowiedzieli się, że na terenie Polski stacjonuje radziecka broń nuklearna, w tym i rakiety z głowicami nuklearnymi. Na tej podstawie amerykańscy strategowie opracowali plan ich zniszczenia posiadaną bronią nuklearną. Nietrudno wyobrazić sobie, jak wyglądałaby Polska i jej mieszkańcy po amerykańskim zmasowanym ataku nuklearnym na nasz kraj... Byłby to popielnik, w którym cudem ocaleni pozostający przy życiu, powoli konający od chorób popromiennych, zazdrościliby martwym.

Zdrajca generałem

W 1995 roku Izba Wojskowa Sądu Najwyższego uchyliła wyrok ciążący na Ryszardzie Kuklińskim. W tym samym roku podjęto ponownie śledztwo w sprawie Kuklińskiego. Zostało umorzone przez Naczelną Prokuraturę Wojskową w 1997 roku. Kukliński został uniewinniony. W tym samym roku Solidarność zaapelowała do władz państwowych o awans dla Kuklińskiego na stopień generała i nadanie mu najwyższego odznaczenia. W uznaniu dla jego „zasług” prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda postanowieniem z dnia 2 września 2016 roku na wniosek Ministra Obrony Narodowej mianował pośmiertnie na stopień generała brygady pułkownika Ryszarda Kuklińskiego.

Czy w ogóle przetrwamy?

Prezydent Andrzej Duda jest orędownikiem dołączenia Polski do programu nuclear sharing. Wyraził gotowość do przechowywania broni nuklearnej na terytorium Polski, dużo czasu poświęcił temu tematowi podczas wizyty w USA. Zapowiedział spotkanie z premierem Donaldem Tuskiem na temat potencjalnego dołączenia Polski do tego nuklearnego programu. Polskie plany niepokoją Rosję. W razie rozmieszczenia w Polsce broni jądrowej, rosyjskie władze wojskowe „podejmą niezbędne kroki, by zagwarantować bezpieczeństwo państwa” – oświadczył w dniu 22 kwietnia rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow.

W tym stanie rzeczy należy zadać wysokiej jakości pytanie: jak będzie wyglądała Polska i jej mieszkańcy po zmasowanym ataku rosyjskich rakiet z głowicami nuklearnymi naniesionymi na stacjonującą amerykańską broń nuklearną na terenie Polski w celu jej zniszczenia. Jak będzie wyglądała Polska? Czy w ogóle przetrwamy jako naród?

Autorstwo: Eugeniusz Zinkiewicz

Źródło: MyslPolska.info